



A Ten,
który daje ziarno siewcy
i chleb na pokarm,
da i pomnoży zasiew wasz,
i przysporzy owoców sprawiedliwości waszej;

II list do Koryntian 9:10

Kazanie: Michał Karczewski

KRÓTKA LEKCJA

Ważne pytania

*Czy człowiek jest prawy przed Bogiem? Gdyby się ktoś z Nim prawował, nie od-
powie raz jeden na tysiąc.*

Księga Hioba 9:2-3

Hiob przypomina nam ważną prawdę: nie jesteśmy w stanie spierać się z Bogiem, gdyż nasza wiedza i nasze doświadczenie są bardzo ograniczone. Stwórca ma „mądre serce i wielką moc; któż mu się oprze i wyjdzie cało?”. „Czyni wielkie, niezbadane rzeczy i cuda, którym nie ma miary”. Kiedy dotknie cię jakieś niepowodzenie lub utrapienie, nie oburzaj się na Boga. Kiedy nie rozumiesz Jego postępowania, nie odwracaj się od Niego. „To głupota prowadzi człowieka na manowce, a potem jego serce wybucha gniewem na Pana”.

PROŚBY O MODLITWĘ



▪ zbawienie:

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

▪ zdrowie:

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczek.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY



W tym tygodniu urodziny obchodzą:

18.07.

Iwona Rudź
Jan Brzostek

20.07.

Maciej Pacho

21.07.

Anna Jakowicz

Życzymy błogosławieństw Bożych!

REFLEKSJA



Królestwo Boże

Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.

Księga Daniela 12:3

Jakże błogosławieni są ludzie, którzy oświecają innych prawdą Bożą, którzy prowadzą bliźnich do sprawiedliwości. Możemy być światłem dla innych przez świadectwo naszego życia, stając się pod każdym względem ozdobą nauki naszego Zbawiciela, Boga. Powinniśmy

także pobożnie czcić w naszych sercach Pana Jezusa, zawsze będąc gotowymi do obrony przed każdym, kto żąda od nas uzasadnienia naszej nadziei. Powinniśmy jednak składać świadectwo o swojej wierze z łagodnością i szacunkiem, powstrzymując się od pogardliwych uwag na temat poglądów naszych rozmówców.

ROZWAŻANIE

Cudowna miłość Ojca

Autor: David Wilkerson (1931-2011)

Chrześcijanie, którzy poważnie traktują swoje chodzenie z Bogiem mają głębokie pragnienie aby lepiej poznać swojego niebiańskiego Ojca. Pismo wyraźnie mówi: „Boga nikt nigdy nie widział” (Jana 1:18). Wiemy, że Bóg jest duchem i jest On dla nas niewidoczny, więc jak możemy poznać Ojca? Wierzę, że częścią misji Jezusa na ziemi było to, aby objawić ludzką twarz Ojca dla nas.

Jezus powiedział swoim uczniom: „Gdybyście Mnie znali, to znalibyście też Mojego Ojca; i od teraz Go znacie i widzieliście Go” (Jana 14:7). To oświadczenie ich zdezorientowało i Filip nawet wykrzyknął: „Pokaż nam Ojca?” (14:9).

Wtedy Jezus zwrócił się do wszystkich uczniów ze wspólną obietnicą: „Wtedy poznacie, że Ja jestem w Ojcu, a wy we Mnie, a Ja w was” (14:20). Jaka zdumiewająca rozmowa! Jezus mówił im: „Spójrzcie na Mnie. Czy nie widzicie, że Ja jestem Bogiem

w ludzkim ciele? Jestem istotą Ojca – w naturze, istocie i charakterze. Przeze Mnie widzicie twarz Boga.”

Wyłania się tu wyraźny obraz: Bóg posłał Swojego Syna, żeby nam pokazał dokładnie jaki On jest. A więc, żeby poznać i zobaczyć Boga, musimy najpierw poznać i zobaczyć Chrystusa. To prawda, że Bóg ma dwie strony, gdyż jest On Bogiem sprawiedliwości, i musimy się bać Boga i odstępować od złego” (Przypowieści 3:7). Ale Jego drugą stroną jest dobroć i bezwarunkowa miłość. Widzimy to objawione w służbie Jezusa. Wszystko, co Chrystus powiedział i czynił objawiało dla nas cudowną miłość Ojca.

Za: worldchallenge.org

WYMARZONE MAŁŻEŃSTWO

Czerwone, zielone, czerwone...

Autor: Jan Piotr Ziółkowski

Czytam notatki, myślę o czasie, jaki właśnie upłynął... Ciekawe rzeczy na ogół wydarzają się w sobotę, kiedy (teoretycznie) powinno dziać się mniej, bo naczelnym obowiązkiem jest... brak obowiązków.

Co za paradoks! Dzień, w którym (przynajmniej z założenia) nie kręcimy się po mieście, nie pracujemy, nie załatwiamy spraw, a nawet nie palimy w kuchni, ma być tym najciekawszym

dniem? Czyżby to samo dotyczyło siódmego dnia stworzenia? Co robił wtedy Bóg? Bo słyszałem wiele rzeczy o szabacie, o dniu świętym, oddzielnym, że został ustanowiony dla człowieka po to, by odpoczął, poznał Boga. Ale sam Bóg nie potrzebuje ani odpoczywać, ani poznawać siebie. Nie wierzę, że chciał tylko dać dobry przykład i nic więcej. Coś ciekawego musiało się dziać tego siódmego dnia – pierwszego weekendu w dziejach świata. Coś, co utrwaliło wzorzec każdej soboty, która potem przyszła. Coś, co sprawia, że i moja sobota jest inna. Albo raczej: może być inna, jeśli tak zdecyduję, postaram się.

Ze względu na tę decyzję, bardzo nie chciałem tam jechać. Ale naprawdę głupio i jakoś niedobrze byłoby odmówić. Po dziewiątej rano zostawiłem A. i Fi. u siostry, a sam poleciałem dalej, do mieszkania po babci. Babci już nie ma, ale gdyby była, to przeraziłaby się tym, jak ono teraz wygląda: wyniesione już prawie wszystko, tu i ówdzie skute tynki, wypruta kuchnia, łazienka – remont generalny po prostu. Nabiegałem się po schodach w tę i w tamtą stronę na trzecie piętro, tachając dechy, regały, materace i worki. A kiedy już miałem się zbierać, wziąłem od mamy kilka paczek dla mnie. Z rzeczy, które należały do babci, a trafiły do mnie, najbardziej ucieszyłem się z zegara.

Jak mówi moja siostra, jest kilka rzeczy, które powinny być w każdym pomieszczeniu: chusteczki, zegar i lustro. Ja bym jeszcze dodał butelkę wody. Ale właśnie zegara brakowało mi w mo-

jej sypialni. Najlepszy byłby biały, pasowałyby do mebli, ale ten też się nadaje: dębowa, okrągła rama z jasnym, klasycznym cyferblatem. Z tyłu naklejka Ikei. To odbiera mu nieco uroku albo aury historycznego, niezwykłego przedmiotu. A jednak jest to spadek. A spadek zawsze ma dużą wartość, już to dlatego, że kojarzy się z bliską osobą, już to z innej przyczyny – przeszedł eliminacje: wyrzucić? Nie. Oddać? Nie. Sprzedać? Nie, a więc zachować dla siebie! Bo warto – z kalkulacji, z potrzeby chwili albo z sentymentu. Grunt, że się to ma – dzbanek, książkę, zegar... – i używa, by dać tym przedmiotom drugie albo trzecie życie.

Wracaliśmy ze „skarbami” do domu, nawet nie myśląc o nich – ja, A. i Fi., który zasnął w samochodowym foteliku. Zasnął tak twardo u siostry, że dał się przez sen ubrać w zimowy kombinizon. Było jeszcze wczesne popołudnie, ale my czuliśmy się tak, jakby nam przez palce przeciekl cały dzień – dzień, na który czeka się przez całym tygodniem. Na przekór: trzeba carpe diem, więc spacer. Ja zły. A. zła. Razem źli. Niestety nie zawsze minus z minusem daje plus. Chociaż... czasami staram się zrobić coś wbrew powiedzeniu „wyżej d..y nie podskoczysz”. Owszem, podskoczę, żeby spojrzeć z perspektywy, żeby z własnej złości się pośmiać lub choćby uśmiechnąć. I z cichej, niepozornej złości A. – zrobić z widel igły.

Idziemy przez kampus SGGW – wygwizdów, ale trudno. Mało alternatyw, a dokądś iść trzeba. Próbuję rozchmurzyć siebie i A., i jeszcze Fi. – on też nie w sosie. Nie chce w wózku, marudzi

w nosidełku. Czuję się, jakbym robił krok wprzód i dwa kroki w tył. A. chyba też. Idziemy, milcząc. Oszczędni w słowa, tylko wyjaśniamy sobie, o co chodziło, że tak nieprzyjemnie... Żeby nie było jeszcze gorzej. Ale to wciąż nie to, czegoś brakuje. Gdyby tu był M. i zawałał harcerskim zwyczajem: – Jest radość?! – Pewnie po raz pierwszy odburknąłbym: – Nie ma. – Zamiast żołnierskiego „Jest radooooość!!!!” Tym okrzykiem ratowaliśmy sobie humor w najbardziej kryzysowych sytuacjach. Myślę: przecież nie jestem żonaty z M., tylko z A. – Tam działa to, a tu coś innego. Ale co?

Wracamy do domu, stajemy przed przejściem dla pieszych, bo błyska czerwone. Całuję A. Nie widzę, ale czuję, że zielone się zapaliło, trwa i gaśnie, potem czerwone i znów zielone. W końcu ruszamy. I sobota jak nowa. Jest radość! Nie pamiętam, kiedy ostatnio przegapiliśmy zielone światło przez pocałunek. Chyba jeszcze przed ślubem – tak, na Placu Bankowym. Wtedy przeleciały ze cztery zielone. A ile czerwonych musi się pojawić, zanim zrozumieni, na co się zdecydowałem? Wszyscy mądrzy mówią: – Na całe życie, słuchaj, może nie bez trudu, ale będzie fajnie! – Dlaczego trudy? Dlaczego fajnie? Może tam, gdzie odkrywam ten „fajny” sens „na całe życie”, już niestraszne trudności? Albo odwrotnie: tam, gdzie odkrywam trudności, pojawia się sens „na całe życie”? Zobaczymy...

Za: nieboziemia.pl

Egipt: Chrześcijanie prześladowani w czasie Ramadanu

„Przez ponad dwie godziny byłem przetrzymywany na posterunku policji, traktowano mnie niezwykle upokarzająco, a nic nie zrobiłem”. Hani Shamsoun Girgis (31) został przeszukany i aresztowany przez egipską policję tylko, dlatego, że jako chrześcijaninem nie uczestniczył w Ramadanie. W ostatnich dniach miesiąca postu w Egipcie miało miejsce kilka takich incydentów.

Chrześcijanin aresztowany za nieuczestniczenie w Ramadanie

Kair, przystanek Giza. Hani był w drodze do pracy w gazecie Tahrir, kiedy zatrzymał go policjant. Sprawdzał dokumenty, które identyfikowały Hani jako chrześcijanina. Oficer zaczął przeszukiwać torbę. „Wewnątrz była butelka z wodą. Kiedy policjant ją znalazł, rozzłościł się”, relacjonuje Hani.

„Wziął mój dowód osobisty i poprosił mnie, abym za nim poszedł. Kiedy mu się sprzeciwiłem i zapytałem, dokąd mnie zabierał, obraził mnie i kazał mi milczeć – zupełnie jakbym był przestępcą”. Po przybyciu na posterunek policji Hani dowiedział się, że powodem jego aresztowania była butelka z wodą.

„Dlaczego masz butelkę wody ze sobą podczas Ramadanu” – pytali policjanci. „Odpowiedziałem im, że jestem chrześcijaninem i dlatego też nie pościłem”, relacjonuje Hani, „obrażali mnie

i powiedzieli, że muszę zostać do wieczora i nie mogę siedzieć”. W tym czasie Hani skontaktował się z redaktorem naczelnym „Tahrir”. Przyjechał on upewniając się, że Hani zostanie uwolniony.

Jedzenie i picie niedozwolone dla egipskich chrześcijan

Podobne doniesienia docierają również do Open Doors z Helwanu w Górnym Egipcie, gdzie chrześcijański kierowca minibusa został zaatakowany i raniony po wypiciu herbaty. A w Beni Ibrahim, wiosce w prowincji Asyut, grupa młodych mężczyzn pobiła chrześcijańskiego rolnika Adela Ayoubą, ponieważ wypił wodę.

Prosimy, módl się za chrześcijan w Egipcie:

Módl się za egipskich chrześcijan, aby mimo wrogich działań mieli odwagę dzielenia się swoją wiarą.

Módl się o jedność wśród chrześcijan różnych kościołów w Egipcie, aby mogły być znakiem miłości Boga.

Módl się, aby wielu muzułmanów mogło nawrócić się do Jezusa Chrystusa – szczególnie teraz, w tym czasie po Ramadanie.

Za: chrzescijanin.pl

BIBLIJNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



Mówienie prawdy

To zaś powinniście czynić: Mówcie prawdę jeden drugiemu.

Księga Zachariasza 8:16a

Jakże często i szybko kłamstwo wychodzi z ludzkich ust. Potrafimy je także łatwo usprawiedliwiać: „Skłamałem, żeby jej nie było przykro” albo: „Wcale nie skłamałem, nie powiedziałem tylko całej prawdy, chciałem, żeby mógł spokojnie spać w nocy” itp. Potrafimy również kłamstwa wybielać, mówiąc, że to jest dobre, że tak będzie lepiej. Biblia jednak nie mówi, że raz możemy oszukiwać, a innym razem nie. Mówi jasno: „Mówcie prawdę jeden drugiemu”. Nie tylko wtedy, kiedy jest to wygodne i proste, ale zawsze. Nie zapominaj jednak o tym, że prawda ma być mówiona z miłością, a nie po to, żeby kogoś obrazić, wyśmiać czy pokazać, że to ty jesteś lepszy.

Do refleksji:

1. Kiedy, w jakich sytuacjach najczęściej kłamiesz? Dlaczego?
2. W jaki sposób możesz powiedzieć komuś prawdę pomimo tego, że jest ona bardzo trudna?

DOBRE SŁOWO

Dawaj z siebie wszystko!

Autor: Joyce Meyer

„Abyście nauczyli się wyczuwać, co jest ważne, i akceptowali i cenili to, co jest doskonałe i co ma prawdziwą wartość [rozpoznając największe i najlepsze, i odróżniali moralne różnice]”.

List do Filipian 1:10 (AMP)

Bóg jest doskonały, więc my, Jego ziemscy przedstawiciele, również powinniśmy tacy być. Dlatego też tak ważne jest, abyśmy dawali z siebie wszystko – w każdej okoliczności i w każdej sprawie, za którą postanowimy się zabrać. Takie postępowanie wymaga od nas silnej motywacji. Paweł nakłania nas, byśmy nauczyli się wyczuwać i cenić to, co jest doskonałe i co ma prawdziwą wartość. Kiedy naszym celem życia czynimy dążenie do doskonałości, wówczas zaczniemy czuć Bożą radość i staniami się dobrymi przykładami dla świata.

Musisz najpierw zasiać doskonałość, aby po jakimś czasie móc zebrać doskonałe żniwo. Nie możemy oczekiwać doskonałych wyników w naszym życiu, jeśli życie, które prowadzimy, takie nie jest. Biblia nas uczy, byśmy rozwijali się w pracowitości, gorliwości, niezłomności i zdecydowaniu. Wszystkie te cechy pomogą nam żyć w doskonałości.

Dlatego też zachęcam cię, byś wkładał całe swoje serce w każdą pracę i działanie, które Bóg postawi na twojej drodze. Bądź pracowity i wytrwały. Nie pozostawiaj żadnych spraw bez ich zamknięcia, lecz kończ to, co zacząłeś, najlepiej jak potrafisz. Wykazuj się oddaniem i determinacją. Postanów, że efekty twoich działań będą bez skazy.

Bóg docenia postawę doskonałości. Zdecyduj zatem, że będziesz dawał z siebie wszystko, a On będzie z Tobą współpracował.

Modlitwa

Boże, tak pragnę żyć w doskonałości. Umacniaj mnie i pomagaj mi dawać z siebie wszystko. Pomóż mi w każdej sytuacji wykazywać się nieugiętością, determinacją i pracowitością. Amen.

Za: tv.joycemeyer.org

WSPIERAJMY MISJE

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: 32 1050 1096 1000 0001 0178 4874 Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: 93-10203466-0000950200296608 z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: 06 1020 3639 0000 8302 0011 6152 z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępniaak	Nr konta: 43 1090 2590 0000 0001 3365 6687 BZ WBK

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis, tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis, tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
GRUPA DOMOWA	Przerwa wakacyjna.
BOSKIE DZIEWCZYNY	Spotkania dla kobiet ruszają od września.
COFFE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	WAKACJE ☺
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	WAKACJE ☺
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	WAKACJE ☺
GRUPA NAJMŁODSZYCH	WAKACJE ☺
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie